

Sygn. akt I C 370/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Dorota Florkowska

Protokolant Sylwia Dubowik

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013r. w Zgorzelcu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 3.514,12 zł (trzy tysiące pięćset czternaście złotych dwanaście groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 2.776,12 zł od dnia 3 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 738,- zł od dnia 26 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 2.038,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IC 370)11

UZASADNIENIE

Powód, A. W., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 3.515,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 2.777,34 zł od dnia 3 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 738,- zł od dnia 26 maja 2011 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania wyjaśnił, że w dniu 2 grudnia 2010 r. – w wyniku kolizji drogowej – uszkodzeniu uległ należący do niego samochód O. (...)’02 E., nr rej. (...). Tytułem odszkodowania – na podstawie polisy ubezpieczenia AC nr (...) – strona pozwana wypłaciła mu łącznie kwotę 1.229,73 zł. Powód, nie zgadzając się z dokonaną przez stronę pozwaną wyceną szkody, zlecił weryfikację wysokości kosztów naprawy samochodu rzeczoznawcy majątkowemu. Według rzeczoznawcy, D. Ł., rzeczywisty koszt naprawy pojazdu powoda zamykał się kwotą 4.007,27 zł.

Odpowiadając na powyższe żądanie, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady, zarzuciła, że wypłacono już powodowi należne odszkodowanie, zgodnie z zasadami ogólnych warunków ubezpieczenia. Ponadto zarzuciła, iż powód domaga się

odszkodowania w wartości brutto, mimo iż nie udokumentował fakturami VAT faktu dokonania naprawy pojazdu (k. 35-38).

W piśmie procesowym z dnia 8 września 2011 r. powód, powołując się na treść decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr (...), podniósł, iż ubezpieczyciele nie mogą stosować w ogólnych warunkach ubezpieczeń klauzul, które ograniczają wysokość odszkodowania do kwoty netto z pominięciem podatku VAT, także w przypadku rozliczenia kosztorysowego. Klauzule takie zostały uznane za niedozwolne i w związku z tym – na zasadzie art. 385¹ i nast. kc – nie wiążą stron umowy (k. 72-73).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia AC, potwierdzoną polisą nr (...).

(bezsporne)

W dniu 2 grudnia 2010 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony należący do powoda samochód O. (...)’02 E., o numerze rejestracyjnym (...). W dniu tym powód zgłosił szkodę Towarzystwu (...) S.A. w W..

Wstępnie, w prowadzonym przez stronę pozwaną postępowaniu likwidacyjnym, koszt naprawy pojazdu został oszacowany na kwotę 1.229,93 zł i w takiej wysokości wypłacono poszkodowanemu odszkodowanie.

(bezsporne)

Nie zgadzając się z wysokością wypłaconego mu odszkodowania powód uzyskał opinię techniczno-ekonomiczną, wykonaną przez rzeczoznawcę samochodowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego, D. Ł.. Zgodnie z tą opinią, rzeczywisty koszt naprawy pojazdu powoda wynosił 4.007,27 zł. Za sporządzenie opinii powód zapłacił kwotę 738 zł.

W dniu 1 marca 2011 r. – przed sporządzeniem opinii – D. Ł. dokonał oględzin pojazdu powoda, podczas których stwierdził uszkodzenia zderzaka w postaci pęknięć i deformacji oraz pęknięć obudowy lewego reflektora. Sporządził także dokumentację fotograficzną uszkodzeń pojazdu.

(dowód: ocena techniczno-ekonomiczna z dnia 14 kwietnia 2011 r., k. 23-29, faktura VAT nr (...), k. 30, zeznania świadka D. Ł., k.181)

Pismem z dnia 18 maja 2011 r. powód wezwał stronę pozwaną do uiszczenia kwoty 3.515,34 zł w terminie nieprzekraczalnym do dnia 25 maja 2011 r..

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 18 maja 2011 r., k. 31)

Podczas kolizji w dniu 2 grudnia 2010 r. doszło do odłamania kawałka stabilizatora reflektora pojazdu powoda w jego dolnej lewej (zewnątrznej) części, sąsiadującej z jego błotnikiem lewym przednim, które bezwzględnie kwalifikowało obudowę reflektora do wymiany. Doszło także do deformacji i pęknięć zderzaka, kwalifikujących ten element – zgodnie z technologią producenta – do wymiany.

Rzeczywisty koszt naprawy samochodu O. (...)’02 E., o numerze rejestracyjnym (...), związanej z usunięciem skutków kolizji z dnia 2 grudnia 2010 r., przy uwzględnieniu średnich stawek warsztatowych cen części zamiennych oryginalnych, przy zastosowaniu 50% pomniejszenia wartości części zamiennych, zamyka się kwotą 4.006,05 zł liczoną z VAT (3.283,65 zł netto).

(dowód: opinia biegłego D. G., k. 123-134, 167-168, 206-210, zeznania świadka D. Ł., k. 181, zeznania świadka D. Ś., k. 156)

Zgodnie ogólnymi warunkami ubezpieczenia Autocasco Standard, stosowanymi w umowach zawieranych przez stronę pozwaną (§ 14 owu), w przypadku szkody całkowitej przy wycenie kosztów naprawy pojazdu przyjmuje się koszt robocizny i koszt części zamiennych według cen brutto (z VAT). W razie uszkodzenia pojazdu w stopniu nie kwalifikującym szkody jako całkowitej, wycena kosztów naprawy sporządzana przez stronę pozwaną według cen netto (bez VAT) wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu, w oparciu o średnie ceny netto (bez VAT) części zamiennych (producenta/importera), z uwzględnieniem procentowego pomniejszenia wartości części w zależności od okresu eksploatacji pojazdu. W ogólnych warunkach ubezpieczenia strona pozwana przewidziała także możliwość uzupełnienia kwoty odszkodowania wynikającą z wyceny kosztów naprawy m.in. pod warunkiem udokumentowania naprawy oryginalnymi fakturami VAT przez ubezpieczonego (§ 15 owu).

(dowód: ogólne warunki ubezpieczenia, k. 48-62)

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem była kwestia samej odpowiedzialności pozwanego za szkodę. Została ona potwierdzona przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, przez co nie było potrzeby prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (art.229 kpc).

Szkoda, do usunięcia której zobowiązany jest ubezpieczyciel, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. i art. 361 § 1 k.c., przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Obowiązek naprawienia szkody aktualizuje się już w momencie jej wyrządzenia i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (vide: uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN 20 lutego 2002 r., CKW 908/00). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy. Cena natomiast jest wartością wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest zobowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę, przy czym w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług (mający charakter cenotwórczy), którym na podstawie odrębnych przepisów obciążona jest sprzedaż towaru i usługi (art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach - § 15 owu). Ukształtowanie postanowienia umownego nierespektującego powyższych zasad (ustalenie wysokości odszkodowania według cen netto w przypadku niedokonania naprawy pojazdu) – zdaniem Sądu – należy uznać za przejaw niedozwolonego ograniczenia kontraktowej odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 385¹ kc oraz 353¹ kc).

Wprowadzając w ogólnych warunkach ubezpieczenia sposób ustalania wysokości szkody według wartości netto, strona pozwana wykorzystała swoją pozycję profesjonalisty, kształtując wzorzec umowny w sposób prowadzący do pokrzywdzenia powoda (konsumenta) i godzący w jego interesy – w sposób rażący. Wprawdzie ubezpieczenie autocasco jest ubezpieczeniem dobrowolnym, w ramach którego strony decydują o warunkach umowy, jednak zapis ogólnych warunków umowy (nieuzgadnianych indywidualnie) nie może pozbawiać ubezpieczonego w sposób nagannie nieojalny możliwości otrzymania odszkodowania naprawiającego poniesioną przez niego szkodę w pełnym zakresie.

W postanowieniu § 15 ogólnych warunków umowy, w jego zakresie dotyczącym ustalania kosztów naprawy pojazdu według cen netto, strona pozwana zmienia wynikające z kodeksu cywilnego zasady ustalania zakresu poniesionej przez poszkodowanego szkody. Nie szacuje jej bowiem z uwzględnieniem obowiązujących cen, ale stosuje w istocie inny miernik, tj. cenę pomniejszoną o podatek VAT. Co więcej, przy wycenie kosztów naprawy pojazdu – w przypadku szkody całkowitej – strona pozwana przyjmuje koszt robocizny i koszt części zamiennych według cen brutto (z VAT), a nadto przewiduje odszkodowanie uwzględniające podatek VAT w przypadku naprawy pojazdu. Nie sposób uznać zatem, iż postanowienia ogólnych warunków umowy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul zawartych w ogólnych warunkach ubezpieczenia zaproponowanych powodowi przez stronę pozwaną następuje ex lege i ex tunc.

Wskazać także należy, że w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone zamieszczona została klauzula nr (...) – „wycena kosztów naprawy obejmuje: a) koszt robocizny ustalony wg wartości netto (bez uwzględnienia podatku)...b) koszty części zamiennych i materiałów wg wartości netto (tzn. bez uwzględnienia podatku, cła, akcyzy)” – wyrok (...) z dnia 23 października 2006 r., sygn. akt XVII AmC 147/05. Ustawodawca w art. 365 § 1 kpc dopuszcza tzw. rozszerzoną prawomocność materialną wyroku, który wiąże nie tylko strony oraz sąd, który sprawę wydał, ale również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a także inne osoby. Prawomocność rozszerzona jest dopuszczalna jedynie w wypadkach w ustawie przewidzianych. Taki przypadek wprowadził ustawodawca w art. 479⁴³ kpc, zgodnie z którym wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru. Zakazane jest posługiwanie się w obrocie prawnym postanowieniami wzorów umów wpisanych do rejestru jako niedozwolone przez wszystkich i przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju. Uznanie określonej klauzuli za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru działa erga omnes, a dalsze posługiwanie się klauzulą abuzywną wpisaną do rejestru jest zakazane w obrocie prawnym nie tylko względem podmiotu, wobec którego to orzeczone, ale również w identycznych lub podobnego rodzaju stosunkach prawnych nawiązanych przez osoby trzecie, bez ograniczenia w jakikolwiek sposób kategorii tych podmiotów (vide: uzasadnienie uchwały SN z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 czerwca 2006 r., III SK 7/6).

Z powyższych względów, przy wycenie szkody w sprawie należało pominąć klauzule abuzywne ogólnych warunków umowy i zastąpić je kodeksowymi zasadami ustalania zakresu poniesionej przez poszkodowanego szkody.

Z pierwotnej opinii biegłego wynikało, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu z uwzględnieniem podatku VAT – przy uwzględnieniu 50% potrącenia – zamyka się kwotą 3.548,94 zł, przy czym biegły w opinii zakwalifikował uchwyt mocujące reflektora lewego oraz nakładkę zderzaka do naprawy. Wobec zakwestionowania przez strony dokonanej przez biegłego kwalifikacji tych dwóch uszkodzeń, Sąd – realizując zasadę bezpośredniości przeprowadzenia dowodów – wezwał biegłego na rozprawę w dniu 22 sierpnia 2012 r., umożliwiając tym samym stronom zadanie biegłemu pytań. Z takiej możliwości, mimo skutecznego doręczania zawiadomienia o terminie rozprawy, pełnomocnik strony pozwanej nie skorzystał. Zastrzeżenia strony pozwanej do opinii zostały w pełni wyjaśnione przez biegłego, który ustosunkował się do zarzutów w sposób wyczerpujący, podtrzymując stanowczo wydaną opinię. Biegły wyjaśnił, iż technologia producenta nie przewiduje naprawy zderzaka w przypadku jego uszkodzeń w postaci pęknięć, ubytków i deformacji, do jakich niewątpliwie doszło na skutek kolizji z dnia 2 grudnia 2010 r. (k. 167 verte). Stąd wniosek strony pozwanej o sporządzenie kolejnej opinii pisemnej biegłego w tym zakresie należało oddalić.

Odnosząc się do zarzutów powoda, biegły wskazał, iż technologia producenta przewiduje wymianę samych uchwytów (co zostało wykazane na str. 6 pisemnej opinii), jednakże pod warunkiem, iż inne elementy reflektora nie uległy uszkodzeniu. Wskazał także, iż na dokumentacji fotograficznej udostępnionej przez stronę pozwaną nie było zdjęcia reflektora od jego spodniej części (obudowy), a oględziny zostały wykonane przez likwidatora bez demontażu elementów, inaczej niż oględziny sporządzone przez rzeczoznawcę D. Ł.. Biegły stwierdził także, iż przy tego rodzaju uszkodzeniach, jakim uległ pojazd powoda, istniało wysokie prawdopodobieństwo uszkodzenia obudowy reflektora lewego, kwalifikującą tą część do wymiany.

Mając na uwadze powyższe twierdzenia biegłego oraz treść zeznań świadka D. Ł. (k. 181), który – dokonując powypadkowych oględzin pojazdu powoda – stwierdził uszkodzenia obudowy reflektora lewego, Sąd zobowiązał powoda do udostępnienia biegłemu dokumentacji fotograficznej pojazdu sporządzonej podczas oględzin przez D. Ł. (na nośniku CD) i zlecił biegłemu sporządzenie opinii uzupełniającej (zakres zlecenia opinii uzupełniającej na k. 193).

W opinii z dnia 23 listopada 2011 r. – której żadna ze stron nie zakwestionowała w określonym przez Sąd terminie, k. 212 verte) – biegły ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 4.006,05 zł brutto, kwalifikując obudowę reflektora lewego do wymiany. Biegły stwierdził kategorycznie, iż odłamanie części szkła poliwęglanowego stanowiącego spornik stabilizujący reflektora pozostawało w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 2 grudnia 2010 r., albowiem element ten znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie błotnika lewego przedniego, który uległ uszkodzeniu w wyniku

tej kolizji. Biegły podkreślił, iż na podstawie dokumentacji zdjęciowej, przedłożonej pierwotnie przez powoda w formie kserokopii i w wersji zminiaturyzowanej (k. 28,29 akt), nie sposób było zidentyfikować wcześniej tego uszkodzenia, stanowczo jednak zaznaczył, że zdjęcia (...) i (...) (na dostarczonym przez powoda nośniku CD) odpowiadają miniaturom 34 i 35, wobec czego oparł na nich ustalenia opinii uzupełniającej.

Należne powodowi odszkodowanie (4.006,05 zł) pomniejszone o wypłaconą dotąd kwotę 1.229,93 zł, podlegało uzupełnieniu o wydatek na poczet zleconej przez powoda prywatnej ekspertyzy, której przedmiotem było oszacowanie wartości szkody (738 zł). Wydatek ten był o tyle niezbędny, że na etapie, na którym opinia ta została zamówiona, według pozwanego szkoda istniała w mniejszym rozmiarze. Zlecenie wykonania ekspertyzy i poniesienie związanych z nią wydatków służyło uzyskaniu pełnego odszkodowania – w oparciu nią powód zrehabilitował pozew i wystąpił z dalszymi roszczeniami do sądu (vide: uchwała SN z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc uznając, iż do wypłaty należności w części dotyczącej refundacji kosztów prywatnej ekspertyzy pozwany zobowiązany był niezwłocznie po upływie terminu określonego przez powoda w jego piśmie z dnia 18 maja 2011 r. (vide: wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 kpc, albowiem powód uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania. Na koszty procesu poniesione przez powoda składa się: opłata od pozwu w kwocie 100,- zł, koszty wynagrodzenia biegłego w kwotach: 764,64 zł (opinia pisemna), 95,58 zł (stawiennictwo na rozprawie) i 330,33 zł (opinia uzupełniająca pisemna), koszt stawiennictwa świadka D. Ł. na rozprawę (utracony dochód + koszt podróży) w kwocie 131,41 zł, koszty zastępstwa procesowego powoda w wysokości 600,- zł zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa po 17 zł, czyli łącznie 2.038,96 zł.